



Zdjęcie wykonano w niemieckim obozie koncentracyjnym w Lublinie, w tak zwanym Majdanku. Przedstawia ono mauzoleum ku pamięci wszystkich ofiar, które zginęły w obozie założonym na mocy decyzji Heinricha Himmlera. Podobnie jak w Pomiechówku w miejscu tym doszło do makabrycznych okrucieństw, których dopuścili się niemieccy agresorzy. Wybrałem to zdjęcie, ponieważ zawiera ono przesłanie do wszystkich ludzi. Napis na pomniku „Los nasz dla Was przestroga” powinien głęboko wryć się w serca przedstawicieli wszystkich narodów, aby nigdy nie dopuścili do podobnych okrucieństw.

Smaga Dominik
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 356
IM. RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

„Fort III Pomiechówek – Zapalmy Znicz w Pamięci”

Droga Dyrekcjo, drodzy nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 356 im. Ryszarda Kaczorowskiego w Warszawie, w imieniu Fundacji Fort III Pomiechówek chciałbym Państwu bardzo podziękować za promowanie wiedzy i pamięci o ofiarach nazistowskiego reżimu, które przeżyły piekło w Forcie III w Pomiechówku. Dziękuję, że w tym szczególnym miejscu zorganizowaliście wystawę własnych prac, aby upamiętnić pamięć o tych wszystkich, którzy byli tu torturowani i zginęli, tylko dlatego, że niemiecki agresor uznał ich za wrogów III Rzeszy. Każda z Waszych prac świadczy o ogromnym zaangażowaniu, wysiłku jaki włożyliście, aby innym pokazać obrazy osób i wydarzeń, które rozegrały się w Forcie III w Pomiechówku w czasie II wojny światowej. Niejedna osoba, która je oglądała miała łezkę w oku. Z każdego Waszego obrazu, rysunku, czy też plakatu przebija olbrzymi patriotyzm. I za to Wam bardzo dziękuję.

Założyłem Fundację Fort III w Pomiechówku, aby dbać o pamięć tego miejsca, aby odkrywać całą prawdę o okrucieństwach, do których doszło w Pomiechówku. Była to największa katownia północnego Mazowsza. W czasie II wojny w forcie torturowano i mordowano działaczy Polskiego Państwa Podziemnego, duchownych i zwykłych mieszkańców Mazowsza, w tym wielu Żydów. Gestapo urządziło w tym miejscu więzienie karnościowe, w którym panowały przerażające warunki. Na jednego osadzonego przypadało około 0,6 mkw powierzchni użytkowej. Osadzeni więźniowie nie mogli się ruszyć. Siedzieli w ciemnościach, na resztkach starej słomy rzuconej na beton. Nie dostawali picia i jedzenia. Niemcy wymyślali przerażające tortury. Na ścianach w celach były metalowe kółka, do których

przywiązywano więźniów za łokcie z tyłu, a następnie ich podciągano do góry tak, aby nie mogli usiąść lub stanąć. Ofiary były wieszane na szubienicy, jednorazowo nawet 40 osób.

W jednej z takich egzekucji zginął mój pradziadek – Wacław Jeżółkowski. Był on nauczycielem, prowadził tajne komplety. Działał również w Armii Krajowej. Został zdekonspirowany, ale z uwagi na to, że nie chciał zostawić żony i synów, nie skorzystał z możliwości ucieczki i trafił do więzienia w Pomiechówku. Nasza rodzina dowiedziała się, że w trakcie śledztwa został powieszony głową do dołu i był szczuty psami. Gestapo wydało na niego wyrok śmierci i został powieszony razem z 42 towarzyszami broni w dniu 31 maja 1943 roku. Dlatego to miejsce jest dla mnie szczególnie ważne. Podobne odczucia ma Pan Ryszard Bandachowski, który również był torturowany w forcie. Był bity kijem po głowie przez gestapowca, który stawał nogą na jego głowie. W dniu 13 grudnia 1943 roku, w trakcie fikcyjnej rozprawy sądowej został skazany na karę śmierci poprzez powieszenie. Na szubienicę szedł razem ze swoim ojcem Antonim. W momencie gdy stanął pod szubienicą hitlerowcy podjęli decyzję, że ma odejść na bok. Widział, jak został powieszony jego ojciec.

Obowiązkiem tych, którzy żyją jest odkrywanie prawdy o okrucieństwach, jakich dopuścili się Niemcy na naszych przodkach. Niemiecki agresor uczynił wiele, aby zatrzeć ślady faktycznego stanu masowego ludobójstwa. Dlatego my musimy dbać o prawdę historyczną i należyty jej przekaz, aby nie dopuścić do jej zakłamania, kreowania nieprawdziwych informacji. Jeżeli w świadomości naszego i kolejnych pokoleń pozostaną te okrutne wydarzenia, to może już nikt się ich nie dopuści. Trochę słabo to brzmi w kontekście wojny, którą prowadzi teraz Rosja z Ukrainą.